

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH
(SZTAB GENERALNY)

Rm

8657 J2
Warszawa, dn. 13. maja 1922 r.

Oddział II.

Nr 13307 /II. Inf/II.A.

Tel. wewn. Nr. 137.

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ

BELWEDER.

TAJNIE

Przedkładam do wiadomości informacji attache wojskowego
w Paryżu o akcji prowadzonej przez ugrupowania rosyjskie na
emigracji.

1 załącznik.

O t r z y m u j ą :

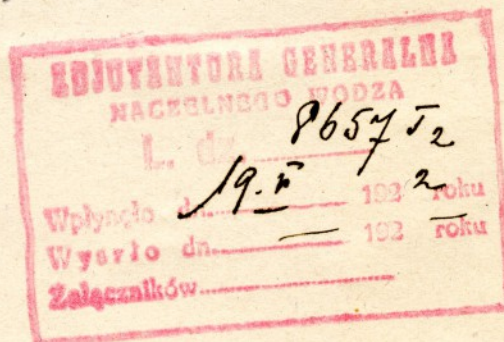
SZEF ODDZIAŁU II. SZTABU GEN.:

Adjutantura Gen.
Gabinet Ministra
Szef Sztabu Gen.
M.S.Z.

Attache wojsk. Helsing-
forsie, Kons. polu,
Belgradzie, Pradze,
Londynie.

ppuik. p.d. Szt. Gen.

Attache wojsk. w Moskwie
" w Rewlu
" w Rydze



we Francji

-ATTACHE WOJSKOWY-

Nr.... / A.W. / T.

Ścisłe tajne!

Do WYDZIAŁU WYWIADOWCZEGO

Oddziału II Sztabu Gen. M.S. Wojsk.

- WARSZAWA -Sprawy rosyjskie.Kota wranglowskie.

Gen Holmsen przyjechał do Paryża 5-go kwietnia i przejął od gen. Millera wszystkie sprawy placówki paryskiej, która ma zabezpieczony byt na trzy miesiące.

Z pisma, otrzymanego w Paryżu przez sztab gen. Millera od gen. Wiazmitinowa, przedstawiciela gen. Wrangla w Bułgarji, wynika, że sytuacja armji wranglowskiej i utrzymanie jej na Bałkanach napotyka coraz większe trudności.

Gen. Wiazmitinow otrzymał zawiadomienie od pzk. Topożdikowa, bułgarskiego szefa sztabu, że wojska wranglowskie będą mogły pozostawać nadal na terytorjum Bułgarji jedynie po wypelnieniu następujących warunków:

1°- Powinno nastąpić w najkrótszym czasie zupemne rozbicie oddziałów rosyjskich, przyczem nawet oficerowie będą zmuszeni stoczyć ręczną broń palną.

2°- Rosyjskie oddziały nie będą korzystały z żadnych przywilejów należnych oddziałom wojskowym i będą podlegały bułgarskim władzom cywilnym, w zależności od

terowania.

3°- Rosyjskie sądy wojskowe i władza dyscyplinarna oficerów są zniesione, pozem wszyscy wojskowi rosyjscy podlegają ogólnemu prawodawstwu bułgarskiemu na zasadach ogólnie obowiązujących.

4°- Rząd bułgarski podejmuje się pertraktacji z rządem sowieckim celem uzyskania ogólnej amnestji i pozwolenia powrotu do Rosji dla wojskowych wszystkich stopni, należących do formacji b. armji gen. Wrangla, oraz ułatwi odtransportowanie tych wojskowych do Rosji.

Na skutek wiadomości o powyższej decyzji władz bułgarskich gen. Kutiepow donosi telegraficznie, że w tych warunkach nie jest w stanie odpowiadać za dyscyplinę i porządek w podwładnych jemu oddziałach i prosi o zwolnienie z zajmowanego stanowiska.

Równocześnie w związku z powyższem rozpoczęła się w oddziałach kozackich, rozkwaterowanych w Bułgarji, silna agitacja na rzecz powrotu do Rosji.

Zdaniem gen. Millera, w tych warunkach dalsze utrzymanie wojska będzie zupełnie niemożliwe.

Tę samą opinię jest gen. Sztikow, który w piśmie, otrzymanym przez gen. Millera jeszcze przed jego wyjazdem z Paryża, komunikuje, że ze wszystkich oddziałów wranglowskich prawdopodobnie uda się uratować i utrzymać dyscyplinę jedynie w korpusie konnym Barbowicza (zstał w Fanczowie) i tylko dzięki temu, że oddział ten wchodzi w skład bułgarskiej straży granicznej.

Gen. Miller opuścił Paryż i, na skutek rozkazu gen. Wrangla, udał się wprost do Bułgarji.

Sprawowane dotychczas przez gen. Millera kierownictwo całej akcją przedstawicieli wojskowych

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

UDS
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Wrangla na zachódzisz zostało powierzone hr. Fahlenowi - przekonanemu monarchiście i germanofilowi, który dotychczas stale zamieszkiwał w Berlinie.

Na przedstawiciela zaś gen. Wrangla w Berlinie jest wyznaczony płk. von Lampe, również skrajny monarchista i germanofil.

Te dwie ostatnie nominacje wskazują na nowe wzmocnienie wpływów germanofilskich i skrajnie monarchistycznych w orjentacji polityki gen. Wrangla.

Koza monarchistów.

Przedstawiciele kół monarchistycznych w Paryżu - gen. Gulewicz, Trepow, Kowalewski i inni, powrócili ze zjazdu monarchistycznego w Berlinie, który z powodu zamachu na Milukowa został w porowie rozpoczętej pracy zawieszony przez władze niemieckie.

Uczestnicy zjazdu udążyli jedynie przeprowadzić debatę nad niektórymi referatami i załatwić najbardziej naglące sprawy bieżące.

Nagół referaty były blade i nie nowego, oprócz napaści na poszczególnych działaczy, nie zawierały.

No zjazdu monarchistów wr. w Berl
Przed zakończeniem zjazdu postanowiono trzymać się nadal następującej taktyki :

1°- Ze względu na bardzo powolny rozwój reakcji w Europie należy rozwijać organizację konspiracyjną, wyczekując odpowiedniego momentu.

2°- Dążyć do użycia probostw (prichody) prawosławnych za granicą, jako centrów propagandy monarchistycznej, celem usunięcia możliwych wpływów żydowskich, masonskich i zapewnienia bliższej kontroli przekonań religijnych adherentów partji.

3^a - Polećcie zwierzchniej radzie monarchistycznej przeprowadzić radykalną sanację wśród głównych kierowników całego ruchu, ażeby na jego czele pozostali tylko jednostki bez zarzutu pod względem moralnym i ciążące się odpowiednią powagą i zaufaniem ogółu.

Jednym z działaczy monarchistycznych, który obecnie, szczególnie w kołach paryskich, wywołuje duże niezadowolenie i gwałtowne napaści, jest Markow 3-gi. Zarzucają jemu głównie skrajność poglądów i germanofilstwo posunięte zbyt daleko.

Jest bardzo możliwe, że Markow będzie zmuszony usunąć się ze zwierzchniej rady.

Działacz tutejszy Trepow otrzymał ostatnio list od Tołmaczewa, który, jak donosirem poprzednio, był delegowany do Ameryki.

W liście swoim Tołmaczew komunikuje,
że Ameryka interesuje się żywo sprawami rosyjskimi i trwa w przekonaniu, że władza bolszewicka musi w krótkim czasie upaść. Nie mając jednak pewności co do zabarwienia politycznego przyszłego rządu rosyjskiego, amerykańskie koła polityczne starają się z jednej strony utrzymać dobre stosunki ze wszystkimi partjami, a jednocześnie zaskarbic sobie masy narodowe rosyjskie, co skutecznia się z dużym powodzeniem dzięki działalności misji Hoovera.

Jednakże zdaniem Tołmaczewa największe sympatjami w kołach rządowych amerykańskich ciążą się es-ersy grupy Milukowa i najchętniej byliby widziani w Ameryce rząd demokratyczny w Rosji.

Zdaniem jego w tym przedmiocie wymiana zdań pomiędzy Ameryką i Francją miała miejsce i należy się spodziewać, że nastąpi pomiędzy temi państwami uzgodnienie polityki w kwestji rosyjskiej.

Specjalnie monarchiści nie cieszą się w Ameryce dużemi sympatjami, przykładem czego może posłużyć postąpienie władz amerykańskich z atamanem Siemionowem.

Tożsaczew tłumaczy to wpływem żydów i masonów amerykańskich.

Koła bolszewickie.

Gen. Moskow (bolszewik) prowadzi ostatnimi czasy usilną agitację wśród ^{rosyjskich} tutejszych rosjan oficerów sztabu generalnego, korpusu inżynieryjnego i lotników na rzecz powrotu do Rosji. Obiecywane im są wysokie stanowiska w Rosji lub zagranicą. Oficerowie ci kierowani są do Berlina, gdzie mają otrzymać suite zaopatrzenie i definitywne mianowanie.

W kołach rosyjskich panuje przekonanie, że akcja ta jest w związku z przygotowaniami wojennymi sowieckiej Rosji przeciwko Polsce i Rumunii.

ZASTĘPCA ATTACHE WOJSKOWEGO

H. J. Smith
Recepcja